

Krysztopa na mientko: Im ktoś bardziej wykształcony, tym durniejszy



Sam jestem prostakiem po politechnice, więc całkiem być może, że czegoś nie rozumiem, ale dość często słuchając, czy nawet oglądając jakiegoś „ałtoryteta” w telewizji, ze wszystkimi jego niezbędnymi atrybutami, czyli okularami, łysiną lub zmierzwionym włosiem i brzuchem, odnoszę wrażenie, że im ktoś bardziej wykształcony, tym durniejszy.

Weźmy takiego profesora X. Przed wyborami we wszystkich wiodących mediach jechał po PiS jak po łysej kobyle. A po wyborach wręcz przeciwnie, w związku z czym jest zapraszany do wręcz przeciwnych mediów. Wszystko co mówi, nadal mówi z pełną powagą, obudowując to mądrymi teoriami i cytatami z książek innych intelektualistów. Gdyby ktoś nie wiedział o jego poprzednim wcieleniu, mógłby pomyśleć: ooo, ten to musi być gruntownie wykształcony!

Albo innego profesora, dajmy na to Y. Ten z kolei i przed, i po wyborach mówił dokładnie to samo, kompletnie abstrahując od rzeczywistości, tak jakby zupełnie nie wychodził z domu. Wrażenie jest tym bardziej dojmujące, że to, co mówi, jest toczka w toczkę zbieżne z tym, co mówią wiodące media, szczególnie najbardziej spośród nich wiodąca gazeta. Doprawdy, czy po to, żeby usłyszeć po raz sto osiemdziesiąty szósty te same bzdury, potrzebny jest jeszcze jakiś brzuchaty profesor?

To ja już, proszę ja Was, wolę pogadać z taksówkarzem, od którego dowiem się, co tam w trawie piszczy. Albo z właścicielką małego sklepu, która opowie mi o ekonomii z punktu widzenia kogoś, kto na co dzień drze z nią koty. Albo z fryzjerką, która jak mało kto zna się na ludziach. Wszyscy oni, bez podbudowy teoretycznej, opierając się na własnym doświadczeniu i intuicjach, sprawiają wrażenie mniej podatnych na medialną propagandę, ponieważ w większym stopniu myślą swoim portfelem niż kierują się tym, co „należy sądzić”.

I tłumacz tu teraz dziecku, że „trzeba się uczyć”. A w ogóle to tyle się teraz mówi o inwigilacji, że na wszelki wypadek schowam własny dyplom, zanim ktoś mnie przyłapie na jego posiadaniu.

Cezary Krysztopa